



Sygn. akt III CNP 60/07

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)*

*SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)*

*SSA Michał Kłós*

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej „W.(...) w L.

przeciwko K. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 stycznia 2008 r.,

skargi strony powodowej o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 29 września 2006 r., sygn. akt II

Ca (...),

**oddala skargę.**

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego K. C. na rzecz powodowej Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej „W.(...)” w upadłości w L. kwotę 12.119,90 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.689,06 zł od dnia 1 stycznia 1996 r., od kwoty 3.215,57 zł od dnia 1 lutego 1996 r. i od kwoty 3.215,57 zł od dnia 1 marca 1996 r. W pozostałej części oddalił powództwo (powódka domagała się kwoty 44.765,08 zł, na którą składało się 25.056,81 zł z tytułu reszty wkładu budowlanego oraz 19.699,27 zł z tytułu odsetek ustawowych skapitalizowanych na dzień 30 września 2004 r., z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa, twierdząc, że ostateczne rozliczenie nastąpiło dopiero w 1998 r.) i orzekł o kosztach procesu.

Zasądzona należność obejmowała nieuiszczoną przez pozwanego część wkładu budowlanego wyliczonego na podstawie rozliczenia dokonanego przez powódkę w 1995 r., z odsetkami od terminów płatności wyznaczonych pozwanemu w tym rozliczeniu.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacjami obydwie strony. Apelacja powódki została prawomocnie odrzucona postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 lipca 2006 r. Natomiast rozpoznana została apelacja pozwanego, który domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej odsetek i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, zarzucając zasądzenie odsetek ponad żądanie pozwu. Pozwany podniósł także, że zasądzone roszczenie uznał jedynie co do kwoty uzupełnienia wkładu budowlanego (12.119,90 zł), nie objął natomiast tym uznaniem odsetek.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację pozwanego w przeważającej części i zmienił wyrok Sądu I instancji poprzez przyznanie odsetek od kwoty 12.119,80 zł jedynie za okres od 10 stycznia 2005 r., tj. od dnia wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie apelacja została oddalona. Sąd Okręgowy przyjął, że Sąd Rejonowy przysądził odsetki z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. W pozwie powód żądał bowiem zasądzenia świadczenia głównego i obok niego odsetek wyliczonych kwotowo za określony zamknięty okres - do czasu wytoczenia powództwa i od tak określonego żądania, a zatem również od skapitalizowanych odsetek, domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od daty wniesienia pozwu. Według Sądu Okręgowego poddanie odsetek kapitalizacji spowodowało zmianę ich charakteru z należności okresowej na kapitał. W konsekwencji odsetki stały się świadczeniem głównym i jednocześnie przestały być odsetkami. Pogląd ten Sąd Okręgowy wsparł przytoczeniem uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r. (III KZ 16/97, OSWP 1998/7/2004). W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że bez wyjścia ponad żądanie pozwu odsetki ustawowe mogły być powódce przysądzone od kwoty 12.119,80 zł jedynie za okres od wniesienia pozwu.

Sąd ten nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego o uznaniu przez pozwanego odsetek, jako podstawie ich zasądzenia przez Sąd I instancji, z dwóch przyczyn: stwierdził, że pozwany nie mógł uznać ze skutkiem z art. 213 § 2 k.p.c. roszczenia, które nie było objęte powództwem, a ponadto w toku procesu pozwany zmieniał stanowisko i ostatecznie godził się na inne terminy płatności, oznaczone w rozliczeniu z 1998 r. Ten ostatni termin zakwestionował w apelacji.

Ponieważ apelacja nie została uwzględniona tylko w nieznaczej części. Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. obciążył powoda w całości uzasadnionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Powódka złożyła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 września 2006 r. zarzucając, że zapadł on z naruszeniem przepisów dawnego art. 226 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz ewentualnie art. 482 § 1 k.p.c. w zw. z art. 213 § 2 k.p.c. i art. 65 k.c.

Powódce nie przysługuje od tego wyroku skarga kasacyjna, nie ma także podstaw do złożenia skargi o wznowienia postępowania. Jako uprawdopodobnienie poniesionej szkody skarżąca wskazała, że utraciła możliwość uzyskania od pozwanego niezasadzonej części należności głównej (12.946,01 zł) i odsetek od całego dochodzonego roszczenia za okres od 1 września 2000 r. do 30 września 2004 r., a co najmniej odsetek od zasądzonej kwoty 12.119,80 zł za powyższy okres.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Zasady tej odpowiedzialności regulują ustawy zwykłe. Podstawowe normy zawarte są w art. 417-417<sup>2</sup> i art. 421 k.c. Zgodnie z postanowieniami art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W wypadku szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje, że jej naprawienia można żądać dopiero po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Przewidziane w art. 424<sup>1</sup> i nast. k.p.c. postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ma walor takiego właśnie postępowania, a wydane w jego wyniku orzeczenie uwzględniające skargę jest prejudykatem umożliwiającym wystąpienia z powództwem odszkodowawczym przeciwko Skarbowi Państwa.

Pojęcie orzeczenia niezgodnego z prawem stało się przedmiotem wykładni w piśmiennictwie i licznych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego. Ukształtowane w tej drodze rozumienie powyższego terminu - definiowanego jako orzeczenie, które jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie

przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej - uwzględnia konieczność poszanowania istoty władzy sądowniczej, opartej na niezawisłości sędziowskiej, zapewniającej orzekanie w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, Lex nr 282070, a wcześniej w wyroku z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, „Biuletyn SN” 2007, nr 4, s. 14, w wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007/2/35 i z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17). Wyinterpretowane w ten sposób specyficzne rozumienie bezprawności jest rozwinięciem myśli Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonej w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00, OTK Zb.Urz. 2001, nr 8, poz. 256) w stwierdzeniu, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie rozumienie bezprawności przyjął w orzeczeniu z dnia 30 września 2003 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sprawie Gerhard Köbler v. Republik Österreich (C-224/01, ECR 2003/8-9C/I-10239), w której skarga dotyczyła odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną przez władzę sądową. Trybunał wskazał na szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz odwołał się do zasady pewności prawa, uznając że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, a zatem gdy naruszenie jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, a naruszony przepis był jasny i precyzyjny w swej treści. W przypadku wykonywania władzy dyskrecjonalnej niezbędny jest bowiem pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.

Przenosząc powyższe przesłanki odpowiedzialności na grunt rozpatrywanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przez skarżącego przepisów, co powoduje, że wniesiona skarga nie może zostać uwzględniona.

Zgodnie z treścią art. 424<sup>10</sup> k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem rozpatrywana jest w granicach zaskarżenia oraz w granicach postaw. Granice zaskarżenia wyznacza określony przez skarżącego zakres zakwestionowania zgodności z prawem orzeczenia – w niniejszej sprawie powódka

objęła skargą całość wyroku Sądu II instancji. Granice podstaw określone zostały przez powódkę poprzez wskazanie przepisów, które, jej zdaniem naruszył Sąd Okręgowy wydając w rezultacie wadliwe orzeczenie. Podstawą tą jest naruszenie obowiązującego do dnia 14 stycznia 2003 r. art. 226 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. oraz ewentualnie art. 482 § 1 k.c. w zw. z art. 213 § 2 k.p.c. i art. 65 k.c.

1. Podniesienie przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 226 prawa spółdzielczego w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. opiera się na nieporozumieniu. Powódka zarzuca, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do argumentacji ujętej w jej apelacji przeoczywszy, że apelacja ta nie była przedmiotem rozpoznania przez Sąd II instancji z uwagi na jej prawomocne odrzucenie postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 lipca 2006 r.
2. Nie zostały naruszone także dalsze przepisy, wskazane przez skarżącą jako ewentualna podstawa skargi oraz jako przepisy prawa, z którymi zaskarżone orzeczenie jest, w jej przekonaniu, niezgodne – to jest art. 482 § 1 k.c., art. 213 § 2 k.p.c. i art. 65 k.c. Niezgodność miałyby polegać na błędnym stwierdzeniu przez Sąd Okręgowy, że na skutek kapitalizacji odsetki zmieniły swój charakter w taki sposób, że przestały już być odsetkami. Rzeczywiście stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie było błędne. Charakter zobowiązania wyznacza prawna przyczyna jego powstania, nie zaś sposób jego określenia przez stronę w pozwie. Niezależnie od tego, czy powód przedstawiłby odsetki za opóźnienie poprzez podanie podstaw do ich obliczenia (a zatem wskazanie ustawowej stopy odsetek i okresu, z który mają być przyznane), czy w formie kwotowej, stanowiącej wynik tego obliczenia, pozostają one należnością odsetkową. Aby zmienił się tytuł tego świadczenia konieczne byłoby współdziałanie stron prowadzące do odnowienia zobowiązania (art. 506 § 1 k.c.). Wadliwy pogląd Sądu Okręgowego nie jest jednak wynikiem naruszenia wskazanych przez skarżącą przepisów. Art. 482 § 1 k.c. dotyczy bowiem możliwości naliczania odsetek od zaległych odsetek, tymczasem Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki jedynie odsetki od należności z tytułu uzupełnienia wkładu budowlanego, nie zasądził natomiast odsetek od tych odsetek. Powódka nie zaskarżyła skutecznie tego wyroku, zatem przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogły być jedynie odsetki przewidziane w art. 481 § 1 k.c., których zasądzenie kwestionował pozwany, nie zaś odsetki od odsetek, o których mowa w art. 482 §

1 k.c. Skarżąca wspomina art. 481 § 1 k.c. jedynie w uzasadnieniu skargi, lecz nie powołuje jego naruszenia ani wśród podstaw skargi (pkt III), ani też jako przepisu, z którym zaskarżony wyrok jest, jej zdaniem, niezgodny (pkt IV). Zarzuca natomiast naruszenie art. 482 § 1 k.c., z którym orzeczenie nie jest niezgodne.

Nie jest także słuszny zarzut oczywistego naruszenia przy wydaniu zaskarżonego wyroku art. 213 § 2 k.p.c. w sytuacji, kiedy uznanie powództwa, dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym co do części roszczenia odsetkowego, zostało przez pozwanego cofnięte na etapie postępowania apelacyjnego, a ponadto częściowo dotyczyło żądań nie objętych powództwem (skapitalizowane odsetki naliczone były dopiero od 1 września 2000 r.). Z tych samych względów nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 65 k.c. przy dokonywaniu wykładni oświadczenia pozwanego o uznaniu powództwa, który to zarzut skarżąca łączy z niewłaściwą interpretacją oświadczenia złożonego przed Sądem I instancji, na rozprawie w dniu 8 marca 2006 r. Powódka pomija jednak to, że później pozwany zmienił stanowisko procesowe, co uwzględnił Sąd II instancji.

W konsekwencji, rozpatrując skargę powódki w granicach jej podstaw, Sąd Najwyższy nie stwierdził, by była zasadna. Z tych przyczyn skarga została oddalona (art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).

Z uwagi na niezłożenie przez pozwanego wniosku o zwrot kosztów postępowania, Sąd Najwyższy nie orzekł o tych kosztach (art. 424<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 109 § 1 k.p.c.).